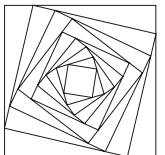


Opowieść o rzeczach niepotrzebnych

Edyta Sobieraj

wystawa malarstwa

03. 06. - 17. 06. 2005



nautilus

ORGANIZATOR
WYSTAWY

NAUTILUS

Salon Antykwareczny, Galeria, Dom Aukcyjny

ul. Św. Tomasza 8, 31 - 014 Kraków
Michał Maksymiuk i Maciej Żywolewski
tel./fax + 48 12 422 91 60

e-mail: nautilus@antique.com.pl
<http://www.antique.com.pl>

WSPÓŁPRACA

Dominik Rostworowski Gallery
ul. Św. Jana 20/11, 31 - 018 Kraków



FOTOGRAFIE, SKŁAD
DRUK
TŁUMACZENIE

Maciej Żywolewski
Drukarnia SKLENIARZ
Robert Wolak

COPYRIGHT: ©

Salon Antykwareczny „Nautilus” 2005

Opowieść o rzeczach niepotrzebnych

Z Edytą Sobieraj rozmawiała Monika Branicka, Art & Business

— Punktem wyjścia do cyklu ... są kolaże, których wcześniej nie robiłaś. Skąd ten pomysł? To – w porównaniu z dotychczasowymi pracami – dość nieoczekiwany zwrot.

— Przyczyna jest dość banalna. Byłam w podróży za granicą i nie miałam możliwości malowania na płótnie. Początkowo kolaże mnie przytoczyły bo nie lubię ograniczać się formatem. Łatwiej jest mi malować duże płótna, przy małych się męczę. Traktowałam je jako szkice, a potem okazało się, że świetnie funkcjonują też jako samodzielne prace. Ostatecznie zaczęły mnie coraz bardziej pociągać. Są punktem wyjścia dla obrazów. Czasem można dostrzec ich echo, czasem już nie. To całkiem inne techniki i środki, trudno tak dosłownie przetłumaczyć jeden język na drugi. Niełatwo jest pokazać w oleju taką płaszczyznę, jaka jest charakterystyczna dla papieru, trudno też przełożyć kompozycję z niewielkiej kartki do skali dużego płótna.

— W Twoich obrazach intryguje niejednoznaczność. Nie widać w nich skali, namalowane przedmioty nie od razu dają się zidentyfikować. Nie zawsze wiadomo czy to stół z małymi miseczkami czy ściana, a na jej tle duże przedmioty. Zawsze zostawiasz jakąś tajemnicę. Co to za przedmioty?

— Najczęściej maluję przedmioty wyrzucone na śmietnik. To jest opowieść o rzeczach niepotrzebnych. Niektórych fascynuje pejzaż, a mnie interesują śmietniki. Tym bardziej, że – pośrednio – jest to opowieść o człowieku. Na śmietniku mieszkają przedmioty, które towarzyszyły człowiekowi, które były jego historią.

— Przynosisz je do pracowni, aby służyły Ci jako modele?

— Mam tu trochę, choć niezbyt dużo bo ostatnio zmieniłam pracownię. Robię też zdjęcia, jak np. podczas pleneru w Grecji. Na Krecie było mnóstwo wysypisk, to dość bałaganiarski kraj. W starej, rozsypującej się ścianie widzę dużo kolorów, przestrzeni, historię. Jakaś zardzewiała rynnna, zniszczona i podziurawiona też może być inspirująca.

— Jaki jest morał opowieści o rzeczach niepotrzebnych?

— To opowieść o samotności. Każdy malarz w jakiś sposób jest samotny.

— Czy malarz powinien być samotny?

— Myślę, że tak. W procesie twórczym tak.

— Samotność jest inspirująca?

— Tak. Dla mnie w ogóle jest warunkiem tworzenia. Zamykam się we własnym świecie, a tylko w ten sposób mogę coś o sobie opowiedzieć. Zamknięcie to jednak nie oznacza braku otwarcia na to co jest na zewnątrz. Ważne jest przeżywanie rzeczywistości, przełożenie jej na swój język malarski.

— Ale czy sądzisz, że osoba artysty kogoś dzisiaj interesuje? Czy sztuka współczesna ostatecznie jest rodzajem pamiętnika i służy do opowiadania o sobie? Czy widza może zainteresować Twoja samotność?

— Każdy znajduje coś dla siebie. Moja samotność to samotność każdego. Być może w mojej opowieści ktoś odnajduje kawałek swojego życia. W gruncie rzeczy wszyscy jesteśmy samotni.

— Czasem jednak malujesz człowieka, pojawia się czyjaś obecność.

— Tak, ale malując człowieka też można malować jego samotność. To nie kwestia tematu, ale formy i ujęcia.

— Wobec tego jesteś przykładem artysty romantycznego.

— To jest opowieść o melancholii, o smutku, o przemijaniu. Gdzieś tam pokazany jest czas, jakieś uchylone drzwi, za którymi jest jakaś zagadka, nasza przyszłość. Przemijanie... Zawieszenie między bytem a niebytem w przedmiotach, które się zjawiają a nie do końca są.

— Masz temperament w malowaniu, trudno Cię zatrzymać. Nie możesz skończyć obrazu, ciągle je przemalowujesz.

A story about unnecessary things

Monika Branicka talked to Edyta Sobieraj, Art & Business

— The starting point for the cycle ... are collages, which you did not make before. So why? If we compare them with your previous works – it is quite an unexpected turn.

— The reason is very trivial. I was traveling abroad and I had not any possibility of painting on canvas. At the beginning the collages overwhelmed me, as I do not like to be restricted by the size. For me it is easier to paint large canvases, small ones tire me. I treated them as sketches, but then it turned out that they functioned well as autonomous works. Finally, they started to appeal more to me. They are the starting point for pictures. Sometimes one can discern their echo, sometimes not. It is a totally different technique and means, and it is difficult to translate literally one language into the other. It is not easy to represent in oil such a surface – plane that is characteristic of paper, it is difficult to transpose a composition from a small sheet to a large scale canvas.

— Ambiguity intrigues in your paintings. One cannot discern any scale, the represented objects cannot be easily identified. It is not known whether it is a table with some small jars or a wall and some large objects depicted against it. There is always some mystery. What are these objects?

— Usually I paint things thrown out. It is a story about unnecessary things. Some artists are fascinated by landscapes, I am fascinated by rubbish bins. More so, as – in a way – it is a story about the man. In the rubbish bin live objects, which accompanied the man, which had been his history.

— You bring them to your studio so that they could serve as models?

— I have some, but not too many as I have changed the studio recently. I take photos too, as for instance during my stay in Greece. On Crete there were many dumps, it is a rather slovenly country. In an old dilapidated wall I see a lot of colours, space, history. Some rusty pipe destroyed and full of holes could also be an inspiration.

— What is the moral of this story about unwanted things?

— It is a story about loneliness. Each painter is lonely in some way.

— Should a painter be lonely?

— I think so. In the creative process.

— Is solitude inspiring?

— Yes. For me it is the basic condition for creation. I close myself in my own world, and only in such conditions I can say something about myself. This isolation does not mean the lack of opening toward that what is outside. Experiencing the reality is important, and its transposition into one's own painterly language.

— Do you think that artist's personality is of interest to anybody? Is modern art a kind of diary and serves as a means of talking about oneself? Could the viewer be interested in your solitude?

— Everybody finds something for himself. My solitude is anybody's solitude. Perhaps someone will find in my story a part of his or her life. In fact, we are all lonely.

— However, sometimes you paint a human being, someone's presence appears.

— Yes, but painting a man one can also paint his solitude, his loneliness. It does not depend on the subject but on the form and depiction.

— So you are an example of a romantic artist.

— It is a story about melancholy, sadness, passing. Somewhere the time is represented, some doors ajar behind which there is some mystery, our future. Passing.... in between existence and non – existence in things, which appear but are not completely.

— You have a painterly temperament; it is not easy to stop you. You are not able to stop painting a picture, you repaint them continuously.

– Malowanie to proces, trudno mi z góry założyć sobie jakieś ograniczenia. Czasem nie wiem co czeka mnie na końcu. Ten proces musi we mnie dojrzewać powoli, nie ma sensu zmieniać się a priori, bo coś sobie z góry założyć, narzuć.

– Ale przystępując do pracy powinnaś przecież wiedzieć co chcesz osiągnąć? Nie możesz iść na żywioł, czekać co przyniesie Ci chwila.

– Obraz zmienia się w trakcie realizacji. Nie jest to wynikiem niekonsekwencji. Zmagam się z materią, z formą i z kolorem. Mam pierwotne założenie i chcę je zrealizować, ale jest to proces, który rozwija się w czasie. Narasta materia, buduje się światło. I pytanie: czy mam być wierna temu co sobie założyłam na początku, czy skusić się i zaakceptować coś, co mnie zaskoczy. Ta akceptacja nie jest przypadkiem, jest efektem świadomości. Poza tym ważny jest dla mnie sam proces malowania. Droga dojścia do obrazu.

– Więc jednak malowanie Cię cieszy?

– Czasem cieszy, a czasem boli. Właściwie częściej boli niż cieszy. Malując pokazuję to, co jest we mnie. Nie zawsze skrywamy w sobie rzeczy przyjemne. Dla mnie tworzenie nie jest rzeczą beztroską. Im więcej ma się świadomości, tym jest to trudniejsze. Czasem sam proces dojścia do obrazu może być budujący, niekoniecznie efekt. Chociaż do niego się dąży. Sam proces może dać poczucie spełnienia, mimo cierpienia, które temu towarzyszy. Malowanie to wybór, selekcja, który odbywa się przez pryzmat naszej osobowości, naszego życia wewnętrznego. W tym wyborze określa się osobność i wyjątkowość twórcy.

– Zwykle Twoje obrazy mają ograniczoną gamę kolorów. To celowe działanie?

– Ale nawet w tej zawężonej gamie próbuje znaleźć bogactwo i wysublimowanie. Chyba na przekór otaczającej nas pstrokatę, hałaśliwą rzeczywistość. Reklamom, kolorowemu życiu i konsumpcji. To jest moja ucieczka, wtopienie się w rzeczy pozornie nieatrakcyjne jak stara blacha, skój itd.

– W ostatnich obrazach nastąpiła zmiana. Kolaż, w którym niektóre kolory to cytaty z innej rzeczywistości otworzył Ci też drzwi na kolory, np. czerwień.

– Być może, ale to, co je wszystkie łączy to światło, światło pośród przedmiotów i we wnętrzu. To ono konstruuje płótno dematerializując przedmioty i poniekąd całą przestrzeń. Ono jest dla mnie najważniejsze. Światło to źródło nadziei, życia. Światło daje wyrzuconym na śmietnik przedmiotom szansę na nowe życie, wydobywa je z beznadziei i porzucenia. To jest opowieść o rupieciech, ale przede wszystkim o przemianie, stawaniu się. To opowieść o czasie.

– Te rupiecie pokazują czas przeszły?

– Tak. W przedmiotach, które gdzieś znajdujemy jest zaklęty czas, jakaś historia człowieka.

– Czy artysta współczesny powinien uciekać do czasu przeszłego? A co ze współczesnością?

– Artysta współczesny powinien mieć świadomość przeszłości. Nie możemy żyć w oderwaniu od czasu przeszłego. To, jacy jesteśmy jest skutkiem przeszłości. Przez pryzmat przeszłości patrzymy na teraźniejszość. Negacja czy odrzucenie jest również odniesieniem się do tego, co było.

– Czyli teraźniejszość nie jest Ci potrzebna do tworzenia?

– Przecież żyję tu i teraz. W takim a nie innym czasie i miejscu. To wszystko ma ogromne znaczenie. Nie myślę o tym czy chcę być współczesna. Chcę być prawdziwa. Prawda jest dla mnie najważniejsza.

– Więc gdzie jest ten czas teraźniejszy, o którym mówisz?

– Odnoszę się do niego w pewnym sensie. Poprzez malarstwo chcę dotknąć prawdy i pewnych spraw uniwersalnych, tak samo ważnych kiedyś i teraz.

– Dzięki kolażom przełamałaś też lęk przed płaszczyzną, wprowadzasz formy geometryczne, zdyscyplinowane, które pomagają Ci zróżnicować materię obrazu. Zestawiasz w ten sposób organiczność przyrody z geometrią.

– To dialog ducha i umysłu. Również połączenie tego co płaskie i przestrzenne. Zawieszenie między zapowiedzią tego, co będzie a tym, co już jest.

– Painting is a process, I cannot assume some restrictions at the beginning. Sometimes I do not know what awaits me at the end. This process has to mature slowly in me, it makes no sense to change a priori because of some assumptions taken at the very beginning.

– But starting to work you should know what you want to achieve. You cannot work without any plan, waiting for what the chance will bring.

– A painting undergoes changes during its execution. It is not a result of inconsistency. I struggle with matter, form and colour. I have some prior assumptions and I want to realize them, but it is a process, which develops in time. Matter grows and light appears. And a question: should I be faithful to my prior assumptions, thoughts or can I succumb and accept that something, which has surprised, astonished me. This acceptance is not accidental, it is a result of a conscious decision. But the process itself is most important. The way of achieving the painting.

– So do you enjoy painting?

– Sometimes I enjoy, sometimes it makes me ill. More often it makes me ill than not. While painting I show that what is in me. Sometimes we hide in ourselves things, which are not pleasant. For me the creation is not a lighthearted matter. The more conscious you are the more difficult it is. Sometimes the process of achieving the painting can be edifying, but not always the result itself. In spite of striving to achieve it. The process itself can provide a feeling of fulfillment, in spite of sufferings, which accompany it. Painting, it is a choice, a selection that is done by means of our personality, inner life. In these choices the individuality and uniqueness of the artist expresses itself.

– Your paintings have a very restricted gamut of colours. Is it intentional?

– Even in this restricted gamut I try to find wealth and sophistication. Perhaps to contradict our garish and noisy reality. Advertisements, colourful life and consumption. It is my escape, melting with things, which are seemingly unattractive like old steel sheets, jugs, etc.

– In your recent paintings one can discern some change. Collage, in which some colours are quotations from some other reality, has opened doors to colour, e.g. red.

– Perhaps, but that which unites them all is the light, light among objects and in interiors. It constructs the canvas dematerializing the objects and in some way the whole space. For me, the light is most important. It is the source of hope, life. It gives a new life to these discarded objects, found in rubbish, gets them out of hopelessness and abandonment. It is a story about junk, but foremost about transformation and becoming. It is a story about time.

– This rubbish depicts the past?

– Yes, in things, which we find somewhere, the time enchanted, some history of a man or woman.

– Should a modern artist escape into the past? And what about the contemporary times?

– The contemporary artist should have an awareness of the past. We cannot live cut off from the past. We are the product of the past. Through the prism of the past we look at the present. A negation or rejection is also a reference to that was.

– So the present is not necessary for creation?

– But I live here and now. In that and not another time and place. All this is of great importance. I do not think about being modern. I want to be true. For me the truth is most important.

– So where is the present about which you have been talking?

– I relate to it in some sense. Through the painting I want to touch truth and some universal things, which were as important then as they are today.

– Collages helped you overcome the fear of the plane, you have introduced geometrical forms, ordered ones, which permit you to differentiate the painterly matter. In this way you juxtapose organic nature with geometry.

– It is a dialogue of the spirit and mind. A union of that what is flat and spatial. In between that will be and that is.



Spis prac :

1. „Pracownia I”, 2004, olej na płótnie, w.: 150 x 190 cm / il. s. 7
2. „Pracownia II”, 2004/05, olej na płótnie, w.: 150 x 180 cm / il. s. 8
3. „Obiekty”, 2005, olej na płótnie, w.: 130 x 180 cm / il. s. 9
4. „Martwa natura”, 2005, olej na płótnie, w.: 90 x 100 cm / il. s. 10
5. „Martwa natura”, 2004, olej na płótnie, w.: 150 x 200 cm / il. s. 11
6. „Przedmiot”, 2005, olej na płótnie, w.: 24 x 33 cm / il. s. 12
7. „Przedmiot”, 2005, olej na płótnie, w.: 25 x 30 cm / il. s. 12
8. „Przedmiot”, 2005, olej na płótnie, w.: 30 x 35 cm / il. s. 12
9. „Przedmiot”, 2005, olej na płótnie, w.: 24 x 33 cm / il. s. 13
10. „Przedmiot”, 2005, olej na płótnie, w.: 25 x 30 cm / il. s. 13
11. „Przedmiot”, 2005, olej na płótnie, w.: 25 x 30 cm / il. s. 13
12. „Przedmiot”, 2005, olej na płótnie, w.: 25 x 30 cm
13. „Przedmiot”, 2005, olej na płótnie, w.: 25 x 30 cm
14. „Przedmiot”, 2005, olej na płótnie, w.: 30 x 35 cm
15. „Przedmiot”, 2005, olej na płótnie, w.: 25 x 30 cm
16. „Studnia”, 2005, olej na płótnie, w.: 120 x 150 cm / il. s. 14
17. „Wnętrze”, 2005, olej na płótnie, w.: 120 x 150 cm / il. s. 15
18. „Tryptyk I”, 2004, kolaż, tech. mieszana, papier, w.: 33 x 38 cm / il. s. 16
19. „Na temat światła”, 2004, olej na płótnie, w.: 180 x 300 cm / il. s. 17
20. „Martwa natura”, 2005, olej na płótnie, w.: 50 x 100 cm / il. s. 18
21. „Martwa natura”, 2005, olej na płótnie, w.: 40 x 80 cm / il. s. 20
22. „Wnętrze”, 2004, olej na płótnie, w.: 150 x 190 cm (il. s. 19)
23. „Przedmioty”, 2004/05, olej na płótnie, w.: 140 x 180 cm / il. s. 21
24. „Kolaż nr 1”, 2004, tech. mieszana, papier, w.: 23,8 x 36 cm / il. s. 22
25. „Kolaż nr 2”, 2004, tech. mieszana, papier, w.: 23,8 x 33 cm / il. s. 22
26. „Kolaż nr 3”, 2004, tech. mieszana, papier, w.: 23,8 x 33 cm / il. s. 23
27. „Kolaż nr 4”, 2004, tech. mieszana, papier, w.: 23,8 x 33 cm / il. s. 23
28. „Kolaż nr 5”, 2004, tech. mieszana, papier, w.: 23,8 x 36 cm
29. „Kolaż nr 6”, 2004, tech. mieszana, papier, w.: 23,8 x 33 cm
30. „Kolaż nr 7”, 2004, tech. mieszana, papier, w.: 23,8 x 33 cm / il. s. 23
31. „Kolaż nr 8”, 2004, tech. mieszana, papier, w.: 23,8 x 33 cm
32. „Kolaż nr 9”, 2004, tech. mieszana, papier, w.: 23,8 x 33 cm / il. s. 22
33. „Kolaż nr 10”, 2004, tech. mieszana, papier, w.: 33 x 45 cm / il. s. 6
34. „O świetle”, tryptyk, kolaż, tech. mieszana, papier, w.: 33 x 60 cm
35. „Kolaż nr 11”, 2004, tech. mieszana, papier, w.: 33 x 27 cm / il. okładka



„Kolaż nr 10”, 2004
tech. mieszana, papier, w.: 33 x 45 cm / kat. 33



„Pracownia I”, 2004
olej na płótnie, w.: 150 x 190 cm / kat. 1



„Pracownia II”, 2004/05
olej na płótnie, w.: 150 x 180 cm / kat. 2



„Obiekty”, 2005
olej na płótnie, w.: 130 x 180 cm / kat. 3



„Martwa natura”, 2005
olej na płótnie, w.: 60 x 80 cm / kat. 4



„Martwa natura”, 2004
olej na płótnie, w.: 150 x 200 cm / kat. 5



„Przedmiot”, 2005
olej na płótnie, w.: 24 x 33 cm / kat. 6
„Przedmiot”, 2005
olej na płótnie, w.: 25 x 30 cm / kat. 7
„Przedmiot”, 2005
olej na płótnie, w.: 30 x 35 cm / kat. 8



„Przedmiot”, 2005
olej na płótnie, w.: 24 x 33 cm / kat. 9
„Przedmiot”, 2005
olej na płótnie, w.: 25 x 30 cm / kat. 10
„Przedmiot”, 2005
olej na płótnie, w.: 25 x 30 cm / kat. 11



„Studnia”, 2005
olej na płótnie, w.: 120 x 150 cm / kat. 16



„Wnętrze”, 2005
olej na płótnie, w.: 120 x 150 cm / kat. 17



„Tryptyk I”, 2004
kolaż, technika mieszana, olej, papier, w.: 33 x 38 cm / kat. 18



„Na temat światła”, 2004
olej na płótnie, w.: 180 x 300 cm / kat. 19



„Martwa natura”, 2005
olej na płótnie, w.: 50 x 100 cm / kat. 20



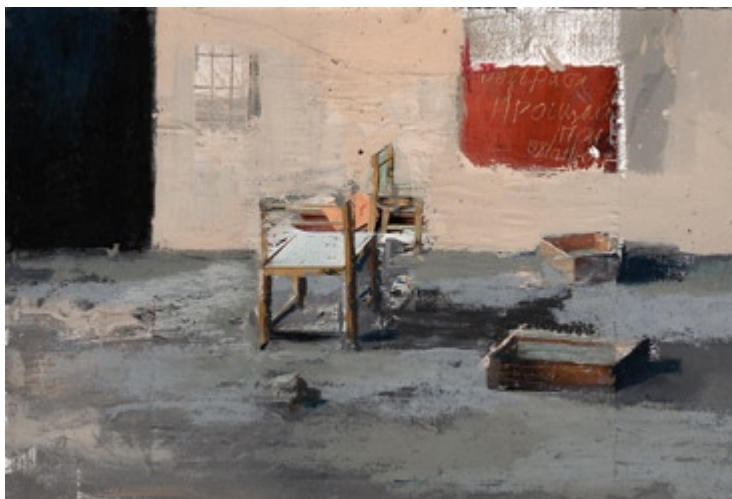
„Wnętrze”, 2004
olej na płótnie, w.: 150 x 190 cm / kat. 22



„Martwa natura”, 2005
olej na płótnie, w.: 40 x 80 cm / kat. 21



„Przedmioty”, 2004/05
olej na płótnie, w.: 140 x 180 cm / kat. 23



„Kolaż nr 9”, 2004

tech. mieszana, papier, w.: 23,8 x 33 cm / kat. 32

„Kolaż nr 1”, 2004

tech. mieszana, papier, w.: 23,8 x 36 cm / kat. 24

„Kolaż nr 2”, 2004

tech. mieszana, papier, w.: 23,8 x 33 cm / kat. 25



„Kolaż nr 3”, 2004

tech. mieszana, karton, w.: 23,8 x 33 cm / kat. 26

„Kolaż nr 4”, 2004

tech. mieszana, karton, w.: 23,8 x 33 cm / kat. 27

„Kolaż nr 7”, 2004

tech. mieszana, karton, w.: 23,8 x 33 cm / kat. 30

Nota biograficzna, kalendarium

Urodzona w Warszawie. W latach 1990–1995 studia na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie. W 1995 otrzymała dyplom z wyróżnieniem w pracowni prof. Jana Szancenbacha. W 1998 stypendystka Ministerstwa Kultury i Sztuki. Asystentka na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie w prac. prof. Adama Brinckena.		In the years 1990–95 she studied at the Painting Faculty of the Kraków Academy of Fine Arts. Graduated summa cum laude from the workshop of Prof. Jan Szancenbach. She is an assistant at the Painting Faculty of the Kraków Academy of Fine Arts at the workshop of Prof. Adam Brincken.	
WYSTAWY INDYWIDUALNE:	1995 Dyplom '95, Galeria Grota Nobile, Kraków 1997 Wersja do wnętrza (z W. Pawlakiem), Galeria Koło, Gdańsk; Wystawa malarstwa (z A. Rościecha), Galeria Format, Kraków; Dotyk Światła, Państwowa Galeria Sztuki, Legnica; Dominik Rostworowski Gallery, Kraków 1999 Besirksmuseum Herzogsburg Braunau, Austria; Herrmann & Knobbe, Berlin 2000 Galeria Sztuki Współczesnej, Ostrów Wielkopolski 2001 Galerie Duden, Berlin, Niemcy; Galeria BWA Jatki, Nowy Targ; Galeria MBWA, Krynica Górská; Instytut Kultury Polskiej, Monachium, Niemcy (org. Dominik Rostworowski Gallery) 2002 Dominik Rostworowski Gallery, Kraków 2005 „Opowieść o rzeczach niepotrzebnych”, NAUTILUS Salon Antykwareczny, Kraków	INDIVIDUAL EXHIBITIONS:	1995 Diploma'95, Galeria Grotta Nobile, Kraków, Poland 1997 Wersja do wnętrza (with W.Pawlak), Galeria Koło, Gdańsk, Poland; Dotyk światła, Państwowa Galeria Sztuki, Legnica ,Poland (with A. Rościecha); Galeria Format, Kraków ,Poland; Dominik Rostworowski Gallery, Kraków, Poland 1999 Besirksmuseum Herzogsburg Braunau, Austria; Herrmann & Knobbe, Berlin, Germany 2000 Galeria Sztuki Współczesnej, Ostrów Wielkopolski, Poland 2001 Galerie Duden, Berlin, Germany; Galeria BWA Jatki, Nowy Targ, Poland; Galeria MBWA, Krynica Górská, Poland; Polish Institut, Munchen, Germany 2002 Dominik Rostworowski Gallery, Kraków, Poland 2005 „Opowieść o rzeczach niepotrzebnych”, NAUTILUS Salon Antykwareczny, Kraków
WAŻNIEJSZE WYSTAWY ZBIOROWE:	1993 West trifft Ost, wystawy grafiki ,St. Anna Kapelle, Passau; Kleine Galerie im Rathaus, Landshut; Museum Mitterfels/ Bay., Wald 1995 Dyplom '95, Galeria Bożeny Marki, Warszawa; Art-Pol i Stawski Gallery prezentuje, Bruxelles, Belgia 1996 Jeunne art cracovienne, Espace Culturel Paul Ricard, Lyon, Francja; Itineraire, Salon Sztuki Współczesnej w Paryżu, Paryż, Francja Les ambiances cracoviennes, Club Mediterranee, Dieulefit, Francja; XVI Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, Szczecin; Promocje '96, VI Ogólnopolski Przegląd Malarstwa Młodych, Legnica; Konfrontacje najmłodszych Artystów Krakowa, Myślenice; Krakau zu Weihnachten Geschenk, Krakauer Haus, Norymberga, Niemcy 1997 Mistrz i uczeń, Krakauer Haus, Norymberga, Niemcy; Bielska Jesień, Galeria BWA, Bielsko - Biała; Artyści Galerii Koło, Galeria Koło, Gdańsk 1998 Chodząc po ziemi, Bunkier Sztuki, Paryż, Francja; XVII Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, Szczecin Egeria' 98, IX Salon Plastyki, Galeria Sztuki Współczesnej, Ostrów Wielkopolski 1999 Krajowa Wystawa Młodych – Konkurs im. E.Gepperta, BWA, Wrocław; Zbliżenia, Galeria ZPAP Sukiennice (org. Bunkier Sztuki), Kraków 2000 Dominik Rostworowski Gallery, Kowno, Litwa; Artyści Pedagogzy wobec Wyspiańskiego, Muzeum Narodowe, Kraków; Quo vadis Polen, Ausstellungsraum Buchsenhausen, Insbruck, Austria; Farbe – Erleben, Aus der Reihe Kraków 2000, Europäische Kulturstadt, Essen, Niemcy; Rozmowa, Galeria Bayer, Warszawa; Krakau und weiblicher sicht, Kolonia ,Niemcy 2001 10 Artists from Poland, Centrum Kulturálne, Ateny, Grecja; Twarz, Galeria Krypta u Pijarów, Kraków; Drogi twórcze, Galeria Sztuki, Legnica 2002 Great Shot, Deutsches Sport- und Olympia- Museum, Kolonia, Niemcy; Przestrzeń wspomnień, Dominik Rostworowski Gallery, Kraków 2003 Zwischen Abstraktem und Figurativem, Ars Cracovia, Kolonia, Niemcy; Salon Sztuki Kaskada (org. Rostworowski Gallery) z cyklu „Rektorzy i forma”, Galeria ASP, Kraków; „Między naturą a abstrakcją”, Château de Saint-Auvent, Francja; 2004 „Malerei aus Polen”, Price Water House Coopers, Düsseldorf, Niemcy; „Don Kichot - współczesna próba interpretacji”, Rostworowski Gallery, Kraków 2005 13 malarzy Wydziału Malarstwa ASP w Krakowie, Galeria Wydziału Malarstwa ASP w Krakowie; „Kreta - inspiracje”, wystawa poplenerowa, NAUTILUS i Rostworowski Gallery, Kraków	MOST IMPORTANT GROUP EXHIBITIONS:	1993 West trifft Ost, exhibitions of art graphic, St. Anna Kapelle, Passau; Kleine Galerie im Rathaus, Landshut; Museum Mitterfels/Bay., Wald, Germany 1995 Diploma'95, Galeria Bożeny Marki, Warszawa, Poland; Art. –Pol i Stawski prezentuje, Bruxelles, Belgium 1996 Jeunne art cracovienne, Espace Culturel Paul Ricard, Lyon, France; Itinairaire, Salon of Modern Art. In Paris, France; Les ambiances cracoviennes, Club Mediterranee, Dieulefit, France; 16th Festival of Contemporary Polish Painting, Szczecin, Poland; The Promotions' 96, 6th All-Polish Review of Young Painting, Legnica, Poland; Confrontations of the Youngest Kraków Artists, Myślenice, Poland; Krakau zu Weihnachten Geschenk, Krakauer Haus, Nurmberg, Germany 1997 Meister und Schuller, Krakauer Haus, Nurmberg, Germany; Bielska Jesień, Galeria BWA, Bielsko-Biała, Poland Artyści Galerii Koło, Galeria Koło, Gdańsk, Poland 1998 Pieds sur terre, Musee de l'Histoire Vivante de Montreuil, France (organised by Bunkier Sztuki, Kraków) 17th Festival of Contemporary Polish Painting ,Szczecin, Poland Egeria' 98, 9th Salon of Fine Arts, Galeria Sztuki Współczesnej, Ostrów Wielkopolski, Poland 1999 National Exhibition of the Young- E.Geppert Contest, BWA, Wrocław, Poland; Zbliżenia, Galeria ZPAP Sukiennice (org. Bunkier Sztuki), Kraków, Poland 2000 Dominik Rostworowski Gallery, Kowno, Litwa; Artyści Pedagogzy wobec Wyspiańskiego, Muzeum Narodowe, Kraków; Rozmowa, Galeria Bayer, Warszawa, Poland; Krakau und weiblicher sicht, Koln, Germany; Quo vadis Polen, Ausstellungsraum Buchsenhausen, Insbruck, Austria; Farbe – Erleben, Aus der Reihe Kraków 2000, Europäische Kulturstadt, Essen, Germany; 2001 Twarz, Galeria Krypta u Pijarów, Kraków, Poland; Drogi twórcze, Galeria Sztuki, Legnica, Poland 2002 Great Shot, Deutsches Sport – und Olympia – Museum, Koln, Germany; Przestrzeń wspomnień, Dominik Rostworowski Gallery, Kraków, Poland 2003 Zwischen Abstraktem und Figurativem, Ars Cracovia, Koln, Germany; Salon Sztuki Kaskada (org. Dominik Rostworowski Gallery) 2004 From the cycle „Rectors and form”, Gallery of Academy of Fine Arts, Kraków; „13 Painters from Academy of Fine Arts in Cracow”, Gallery BWA, Nowy Sącz 2004 „Malerei aus Polen”, PwC, Dusseldorf, Germany; „Między naturą a abstrakcją”, Château de Saint-Auvent, Francja; „Malerei aus Polen”, Price Water House Coopers, Düsseldorf, Niemcy; „Don Kichot – próba interpretacji”, Rostworowski Gallery 2005 13 malarzy Wydziału Malarstwa ASP w Krakowie, Galeria Wydziału Malarstwa ASP w Krakowie; „Kreta - inspiracje”, wystawa poplenerowa, NAUTILUS i Rostworowski Gallery, Kraków
STYPENDIA I NAGRODY:	1993 West trifft Ost, stypendium w pracowni grafiki, Landshut, Niemcy 1994 III Nagroda, Pejzaż w malarstwie współczesnym, Pałac Sztuki, Kraków 1995 I Nagroda, Pejzaż w malarstwie współczesnym, Pałac Sztuki, Kraków 1996 Grand Prix, VI Ogólnopolski Przegląd Malarstwa Młodych, Legnica; II Nagroda, Konfrontacje Najmłodszych Artystów Krakowa, Myślenice 1997 Wyróżnienie, Bielska Jesień, BWA, Bielsko-Biała 1998 II Nagroda, XVII Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, Szczecin; Grand Prix – Dzieło Roku, Egeria' 98, BWA, Ostrów Wielkopolski; Stypendium Ministra Kultury i Sztuki 1999 Wyróżnienie, Konkurs im. E. Gepperta, BWA, Wrocław	SCHOLARSHIPS AND PRIZES:	1993 West trifft Ost, Landshut, Germany 1994 3rd prize, The Landscape in Contemporary Painting contest, Pałac Sztuki, Kraków, Poland 1995 1st prize, The Landscape in Contemporary Painting contest, Pałac Sztuki, Kraków, Poland 1996 Grand Prix, The Promotions' 96, 6th All-Polish Review of Young Painting, Legnica, Poland; 2nd prize, Confrontations of the Youngest Kraków Artists, Myślenice, Poland 1997 Honorable mention, Bielska Jesien-contest, BWA, Bielsko-Biała, Poland; 1998 2nd prize,, 17th Festival of Contemporary Polish Painting ,Szczecin, Poland; Grand Prix, „Work of the Year”, Egeria' 98, BWA, Ostrów Wielkopolski, Poland 1998 Scholarship of the Minister of Culture and Art 1999 Honorable mention, E.Geppert Contest, BWA, Wrocław, Poland